

Sygn. akt: I C 325/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko A. S.

o zapłatę

I oddała powództwo,

II zasądza od powoda (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz pozwanej kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem kosztów procesu.

SSO Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 325/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (w dalszej części: (...)) wniósł o zasądzenie od pozwanej A. S. kwoty w łącznej wysokości 487.407,79 zł, na którą składa się:

- 448.761,50 zł należności głównej wraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 marca 2018 r. w wysokości dwukrotności oprocentowania umownego, z tym zastrzeżeniem, że wysokość odsetek nie może przekroczyć dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych;
- 7.192,72 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 2,97% od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r. oraz w wysokości 2,96% od dnia 1 maja 2017 r. do dnia 26 lipca 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w wysokości określonej w art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c.;
- 30.153,13 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 5,94% od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2017 r., w wysokości 5,92% od dnia 1 maja 2017 r. do dnia 27 lipca 2017 r. oraz w wysokości 10% od dnia 28 lipca 2017 r.

do dnia 28 marca 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w wysokości określonej w art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c.;

- 1.300,44 zł tytułem opłat i prowizji.

Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że b. łączyła z pozwaną umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 4 czerwca 2007 r., który to kredyt został postawiony w całości w stan wymagalności w dniu 27 lipca 2017 r. /pозew k. 4-7,14-15/

Pozwana A. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zarzuciła nieważność umowy z dnia 4 czerwca 2007 r., albowiem:

- nie istnieją przepisy szczególne pozwalające na zapłatę sumy nominalnej waloryzowanej walutą (...),
- zachodzi sprzeczność umowy z art. 69 ust 2 ustawy Prawo bankowe (brak określenia kwoty kredytu i waluty kredytu), z art. 353¹ k.c. oraz zasadami współżycia społecznego,
- postanowienia § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu mają charakter abuzywny, gdyż zastrzegają powodowi prawo do dowolnego kształtowania wysokości kursu waluty, według którego rozliczano spłatę przewalutowanego kredytu, nadto nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną i kształtują jej prawa i obowiązki sprzeczanie z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jej interes jako konsumenta
- postanowienie § 19 ust. 6 umowy jest niedozwolonym postanowieniem umownym.

Ponadto w ocenie pozwanej powód nie wykazał wysokości dochodzonej wierzytelności, jak też skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, gdyż przedstawione pisma mają charakter dokumentów prywatnych. Nadto nie wynika z nich, aby na dzień wypowiedzenia pozwana zalegała ze spłatą.

Z ostrożności procesowej pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ 3-letniego terminu do jego dochodzenia.

/pismo procesowe - k. 104-146/

W piśmie z dnia 26 lipca 2018 r. powód wskazał, że w przypadku przyjęcia, iż w dniu wypowiedzenia umowy kredytu pozwana nie pozostawała w zwłoce odnośnie jego spłaty uznać należy, że podstawę wypowiedzenia stanowił art. 458 k.c. /k. 315/

Sąd ustalił, co następuje:

A. S. w dniu 21 maja 2007 r. wystąpiła do powoda o przyznanie kredytu hipotecznego w kwocie 225.000 zł indeksowanego kursem waluty (...) na okres 30 lat spłaty.

W dniu 4 czerwca 2007r. (...) Bank S.A. oraz pozwana A. S. zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...). Do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez pozwaną wzorca umownego (okoliczność przyznana przez powoda k. 314).

Zgodnie z § 1 umowy (...) udzielił pozwanej kredytu w kwocie łącznej 239.983,33 zł indeksowanego kursem (...) na okres 360 miesięcy, przy czym spłata miała być dokonywana w równych ratach kapitałowo – odsetkowych określonych w harmonogramie spłat.

Stosownie do § 9 ust. 2 w dniu wypłaty kredytu lub każdej jego transzy kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

W § 10 ust. 3 umowy wskazano, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 6,15% w skali roku, na którą składała się stawka (...) (§ 13 umowy) oraz marża 3,75%.

W § 22 ust. 1 i 2 umowy ustalono, że m.in. w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo – kapitałowych (...) może wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części, przy czym okres wypowiedzenia wynosi 30 dni.

/dowód: wniosek o kredyt k. 316-319; umowa o kredyt k. 16-21; (...)k. 395-403; zeznania pozwanej k. 520v/

W dniach 11 czerwca 2007 r., 19 maja 2008 r. i 19 kwietnia 2011 r. strony zawarły odpowiednio Aneks Nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...).

/dowód: aneksy do umowy k. 23-29/

Kredyt został wypłacony powódce na zasadach wskazanych w umowie kredytu hipotecznego nr (...) w wysokości 239.983,33 zł po kursie kupna (...) z dnia 12 czerwca 2007 r. (1 CHF=2,251 zł), co stanowiło kwotę 106.611,88 CHF.

Kredyt był spłacany przez pozwaną w walucie polskiej, dokonywane spłaty przeliczano przy zastosowaniu kursu sprzedaży (...) tej waluty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku.

/dowód: historia rachunku pozwanej k. 62-90, wniosek o wypłatę k. 382; dokumentacja ubezpieczeniowa k. 383-389; oświadczenie k. 390; dyspozycja uruchomienia kredytu k. 391; zeznania pozwanej k. 520v/ pismo banku z dnia 21 czerwca 2017 r. - k. 149;

Pismem z dnia 7 kwietnia 2017 r. powód wysłał pozwanej pod rygorem wypowiedzenia wezwanie do zapłaty zaległości z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...), na którą składała się kwota 62,91 CHF należności kapitałowej, 806,55 CHF odsetek umownych oraz 0,05 CHF odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, a także 230,73 zł kosztów i opłat.

Pismem z dnia 14 czerwca 2017 r. powód wysłał pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z zachowaniem 30-owego okresu liczonego od doręczenia pisma z uwagi na nieuregulowanie zaległości w spłacie kredytu, na które składa się kwota 762,88 CHF należności kapitałowej, 1342,36 CHF odsetek umownych oraz 3,51 CHF odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, a także 379,23 zł kosztów i opłat.

Jednocześnie powód poinformował, że spłata wskazanego zadłużenia w terminie spowoduje możliwość cofnięcia wypowiedzenia. Doręczenie wypowiedzenia pozwanej nastąpiło w dniu 26 czerwca 2017 r.

Pismem z dnia 29 września 2017 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni należności z tytułu wypowiedzianej umowy kredytu hipotecznego nr (...), na którą składa się kwota 448.761,50 zł należności kapitałowej, 7.192,72 zł odsetek umownych oraz 7.715,05 zł odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, jak też 895,52 zł tytułem kosztów i opłat.

Na dzień wypowiedzenia umowy kredytu hipotecznego nr (...), tj. 14 czerwca 2017 r., przy rozliczeniu kredytu według średnich kursów franka szwajcarskiego ogłoszonych przez NBP, pozwana nie zalegała Bankowi z płatnością dwóch

rat. Według stanowiska Banku występowała po jej stronie nadpłata w kwocie 4.482,78 CHF. W dniu postawienia przez (...) umowy w stan wymagalności, tj. 27 lipca 2017 r., przy rozliczeniu kredytu wedle średnich kursów franka szwajcarskiego ogłoszonych przez NBP, występowała nadpłata w kwocie 3.651,10 CHF.

/ oświadczenie powoda k. 531-532, symulacja powoda k. 320-331, ponadto dowód: wezwanie do zapłaty z dowodem wysłania k. 31-34; wypowiedzenia z dowodami doręczenia k. 35-38; wezwanie ostateczne do zapłaty z dowodem wysłania k. 39-41;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności, a także, w zakresie, w jakim korespondowały z tymi dowodami, zeznania pozwanej.

Na wstępie za całkowicie chybiony uznać należy zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ 3-letniego terminu do jego dochodzenia. W przedmiotowej sprawie (...) wystosował wypowiedzenie umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) nr (...) pismem z dnia 14 czerwca 2017 r., które zostało wymienionej doręczone 26 czerwca 2017 r. Z wezwania do zapłaty z dnia 07 kwietnia 2017 r. wynika, że ewentualna zaległość pozwanej powstała w 2017 r. Ponadto powód dochodzi odsetek naliczonych od 1 stycznia 2017 r., natomiast pozew został wniesiony 23 maja 2018r., co oznacza, że nie upłynął termin przedawnienia określony w art. 118 k.c.

Przechodząc do meritum, ustosunkowując się do najdalej idącego żądania pozwu, tj. stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) nr (...) zawartej przez A. S. w dniu 4 czerwca 2007r. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., stwierdzić należy, że Sąd nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Konstrukcja umowy kredytu przedstawiona na gruncie niniejszej sprawy mieści się bowiem w granicach swobody umów i nie stanowi – wbrew odmiennym wywodom strony pozwanej - naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Pozwana przywoływała szereg przesłanek mających przemawiać za nieważnością umowy kredytu, w tym głównie na jej sprzeczność z prawem oraz zasadami współzycia społecznego.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Treść czynności prawnej jest sprzeczna z ustawą wówczas, gdy zawiera postanowienia z nią sprzeczne albo gdy nie zawiera treści przez ustawę nakazanych. Czynnościami sprzecznymi z prawem są zarówno czynności objęte zakazem prawnym, jak i nim nie objęte, lecz podjęte w celu osiągnięcia zakazanego skutku. Art. 58 k.c. na równi z czynnościami sprzecznymi z ustawą traktuje pod względem skutków czynności służące obejściu ustawy. Są to czynności, których treść nie zawiera elementów zabronionych przez prawo, lecz która służy realizacji celu zabronionego przez ustawę. Celem, z powodu którego czynność prawna może być uznana za nieważną, jest taki skutek, który nie mieści się w jej treści i nie jest jej typowym celem, ale który czynność ta pozwala osiągnąć. Taki cel powinien być nie tylko wiadomy stronom czynności, ale także objęty ich zamiarem (albo przynajmniej jednej z nich, gdy chodzi o cel skierowany w stosunku do drugiej strony umowy), a czynność jest podejmowana tylko dla jego osiągnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku, II CSK 557/12).

Z zasad współzycia społecznego wynika zaś, że umowa wzajemna powinna po obu stronach stwarzać równorzędne warunki jej realizacji. Zakres czynności sprzecznych z zasadami współzycia społecznego jest nieokreślony i zmienny.

Jak ujął to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1987 r., (III CZP 51/87), jest to zagadnienie kontekstu faktycznego, tj. okoliczności konkretnego wypadku, i jakakolwiek próba uogólnień adekwatnych do każdej sytuacji z góry byłaby skazana na niepowodzenie. Czynnościami prawnymi sprzecznymi z zasadami współżycia społecznego mogą być czynności rażąco krzywdzące jedną ze stron (naruszające słuszność kontraktową), umowy sprzeczne z uczciwością i lojalnością, umowy ograniczające wolność człowieka albo wolność prowadzenia działalności gospodarczej, czy też umowy związane z pogwałceniem etyki zawodowej.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe, przez umowę kredytu b. zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że sporna umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta przez strony w dniu 4 czerwca 2007r. spełnia wymogi essentialia negotii umowy kredytowej.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest bowiem to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (tj. 239.983,33 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Pozwana wnioskuje o kredyt określając jego kwotę w walucie wymiennej, tj. franku szwajcarskim ((...), zob. k. 316-317), który został wypłacony na jej wniosek w złotych (zob. 382), zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...) obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty jej środków pieniężnych (§ 9 ust., 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie pozwanej powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu nr (...) z dnia 4 czerwca 2007r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, iż kredyt adekwatnie do postulatu pozwanej zostanie jej udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że pozwana – wbrew jej zeznaniom - miała świadomość zarówno rodzaju zawartej z powodem umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych.

W świetle powyższego za całkowicie chybiony uznać wypada zarzut strony pozwanej nieokreślenia ściśle w umowie nr (...) z dnia 4 czerwca 2007r. kwoty kredytu. Umowa ta zawiera bowiem kwotę kredytu wyrażoną liczbowo oraz słownie, nadto jej walutę - przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej do franka szwajcarskiego. Wskazano w niej nadto przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady zwrotu kredytu, a także jego oprocentowanie, co czyni zadość art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Zarzut nieokreślenia przez strony świadczenia głównego (wysokości spłaty) jest więc chybiony.

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, aby sporna umowa została zawarta sprzecznie z przepisami ustawy – Prawo bankowe. Tym bardziej, że od samego początku ustawa ta umożliwiała zawieranie umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej (art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego – tekst pierwotny Dz. U. z 1997 r. Nr 140, poz. 939).

Podsumowując, łącząca strony umowa kredytu z dnia 4 czerwca 2007r. w części, w której pozwana zarzucała Bankowi udzielenie kredytu w walucie wymiennej, jest – w braku argumentów mogących prowadzić do przeciwnego wniosku - ważna. Żądanie pozwanej stwierdzenia jej nieważności na tej podstawie nie mogło zatem zostać uwzględnione.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego).

Skoro zaś kredyt indeksowany nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe brak było podstaw do uznania w świetle art. 58 § 1 k.c. za nieważną z tego powodu umowę kredytu zawartą między stronami.

W tej zaś sytuacji zarzut naruszenia art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu sprowadzający się do stwierdzenia, że zobowiązanie pieniężne pozwanej zostało wyrażone w nieznannej jej walucie, nie mógł zyskać akceptacji.

Podobnie należało potraktować stanowisko strony pozwanej co do obrazy art. 358¹ § 2 i art. 358¹ § 2 k.c. Jak to już wyżej zostało bowiem przedstawione ustawa - Prawo bankowe dopuszcza praktykę udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, które to rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy jej charakteru. Ponadto tut. Sąd popiera stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 339/06, (LEX nr 610102), zgodnie z którym w zakresie swobody ułożenia stosunku prawnego według swego uznania (art. 358¹ k.c.) mieści się prawo stron do zwaloryzowania świadczenia pieniężnego określonego w umowie przy zastosowaniu innego niż pieniądź polski miernika wartości (art. 358¹ § 2 k.c.)

W okolicznościach niniejszej sprawy nie miała przy tym – wbrew odmiennym wywodom strony pozwanej - miejsca taka sytuacja, aby można było mówić o negatywnej ocenie czynności w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych, aby czynność ta była krzywdząca dla jednej strony wskutek wykorzystania przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji, by miała miejsce presja kontrahenta, zależność ekonomiczna, by złamano reguły przyzwoitego zachowania wobec pozwanej lub zasady uczciwości i rzetelności kupieckiej, których należy wymagać od przedsiębiorcy. W dacie zawarcia umowy nie istniały żadne obiektywne okoliczności pozwalające uznać, że nastąpi gwałtowne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego. R. powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu jest przy tym – co potwierdziła pozwana podpisując umowę kredytu - że kursy walut ulegają zmianom, wykazując raz tendencję zwyżkową, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa bowiem szereg czynników ekonomicznych (np. stan gospodarki, inflacja, poziom stóp procentowych itp.), jak i pozaekonomicznych (np. polityczne). Zauważyć przy tym należy, że umowa kredytu w dacie jej zawierania nie była niekorzystna dla pozwanej. Znaczne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego nastąpiło dopiero w 2011 roku (w związku ze światowym kryzysem finansowym), a następnie w 2014 roku (w związku z decyzjami banku centralnego), przy czym obie te okoliczności nie mogły zostać przewidziane w momencie zawierania spornej umowy kredytu.

Sąd nie znalazł zatem podstaw do uznania umowy kredytu nr (...) z dnia 4 czerwca 2007r. za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Możliwość powołania się na sprzeczność zawarcia umowy z zasadami współżycia społecznego winna być stosowana wyjątkowo, i tylko tam, gdzie nie ma innej możliwości zniweczenia niesprawiedliwego skutku. Naruszenie zasady pacta sunt servanda winno mieć miejsce wyłącznie w przypadkach wyjątkowych, nacechowanych znacznym poziomem złej woli po stronie „silniejszej”, która doprowadziła do zawarcia umowy, bądź umowy w sposób oczywisty niemożliwej do prawidłowego wykonania przez stronę słabszą, czego pozwana na gruncie niniejszej sprawy nie wykazała.

Stwierdzając zatem brak zasadności zarzutu pozwanej w zakresie, w jakim zostało ono oparte na twierdzeniu o nieważności umowy kredytu nr (...) z dnia 4 czerwca 2007r., należało zbadać wywody wymienionej pod kątem abuzywności klauzul indeksacyjnych zawartych w tejże umowie dotyczących przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez (...) wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Kwestionowane postanowienia umowy, tj. § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1, wskazywały na kurs (...) przyjmowany do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs (...), według którego miała być ustalana wysokość kolejnych rat spłaty w PLN. Pierwszy z nich – przyjmowany do ustalenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu – określono jako kurs kupna (...), który miał wynikać z tabeli kursów ustalonego przez

(...), a drugi - przyjmowany do ustalenia i rozliczenia wysokości kolejnych rat – jako kurs sprzedaży (...), który miał wynikać z tabeli kursów ustalonego przez (...).

Jak wiadomo powszechnie kurs kupna to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym b. kupuje daną walutę od swoich klientów, a kurs sprzedaży to kurs, po którym ją sprzedaje. Kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży, a różnica między nimi, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu zawiera w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Zasadnicze wątpliwości budzi natomiast stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. (...) nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu). Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi natomiast do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. Najlepiej widać to na przykładzie, w którym spłata kredytu zaciągniętego w walucie polskiej, a waloryzowanego kursem waluty obcej, dokonywana byłaby tego samego dnia, w którym nastąpiła jego wypłata. Wypłacony w walucie polskiej kredyt zostałby w takim przykładzie przeliczony na walutę obcą według kursu niższego (jakim jest kurs kupna danej waluty), po czym, aby dokonać jego całkowitej spłaty (bez odsetek) tego samego dnia należałoby wpłacić środki w walucie polskiej w wysokości wyższej jednak niż wypłacone tytułem kredytu. Wysokość kredytu do spłaty stanowiłaby bowiem iloczyn kwoty kredytu przeliczonego na walutę obcą i kursu sprzedaży tej waluty, czyli kursu wyższego niż użyty do przeliczenia wysokości kredytu po wypłacie. Jak widać, różnica w tym zakresie nie wynika jedynie z wahań kursu danej waluty (skoro przeliczenia następują tego samego dnia), a jest jedynie wynikiem zastosowania spreadu, który staje się w ten sposób dodatkowym i – zważywszy, że umowy kredytowe zawierane są na dłuższy czas, zaś wahania kursu są elementem przewidywalnym w niewielkim stopniu - nieznanym bliżej co do wysokości przy zawieraniu umowy wynagrodzeniem (zyskiem) banku.

W realiach niniejszej sprawy – jak już wskazano – w umowie stron przywołano dwa rodzaje kursów: kurs kupna, według którego po wypłacie kwoty kredytu miano ustalić wysokość udzielonego kredytu w walucie obcej, oraz kurs sprzedaży, według którego miało następować ustalenie wysokości kolejnych rat spłaty i ich rozliczenie.

W ocenie Sądu zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie, należy uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący, a w konsekwencji za postanowienie dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez (...) dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu, (którą to okoliczność (...) wprost przyznał na k. 314). W tym stanie rzeczy należało uznać, że nieuzgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające powoda do dowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Dalszą kwestią wymagającą rozważenia były skutki uznania wspomnianych postanowień za niedozwolone.

W ocenie Sądu zgodzić należy się z tymi poglądami orzecznictwa, w myśl których postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., albowiem co do zasady regulują tylko mechanizm ich waloryzacji (por. m.in. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14 i przywołane w jego uzasadnieniu argumenty). Sama waloryzacja wysokości udzielonego kredytu według miernika, jakim jest kurs waluty obcej, jest natomiast dopuszczalna.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów umowy stron za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy, z jednoczesnym uznaniem, że w pozostałym zakresie (w tym odnośnie samej waloryzacji) pozostaje ona wiążąca (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.)

Wskutek wyeliminowania niedozwolonych postanowień z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy brak w niej wyraźnie wyodrębnionego zapisu dotyczącego mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowane do ustalenia wysokości rat spłaty w PLN w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia pozwane. Brak takiego wyraźnego wyodrębnienia nie oznacza jednak, że nie jest możliwe ustalenie kursu, jaki należałoby zastosować w tym celu.

W ocenie Sądu w tej mierze należy sięgnąć w pierwszym rzędzie do umowy stron w zakresie, w jakim pozostała wiążąca po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul kursowych, tak aby zachować w mocy zasadniczą treść umowy i mechanizm waloryzacji świadczenia z tytułu udzielonego kredytu, bez ryzyka naliczania niesłusznego i nieuzasadnionego spreadu, z jednoczesnym zachowaniem elementarnej równowagi stron i poszanowaniem ogólnej reguły interpretacyjnej z art. 65 k.c., która przewiduje, że w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Najprostszym sposobem osiągnięcia tych celów w przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej jest zastosowanie jednego rodzaju kursu do ustalenia wartości wypłaconego kredytu i rozliczenia jego spłat. Przyjęcie takiej zasady eliminuje bowiem spread, pozostawiając bez zmian mechanizm waloryzacji świadczenia, którego wysokość nadal uzależniona jest od aktualizowanej na bieżąco wartości danej waluty.

Na gruncie niniejszej sprawy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul dotyczących kursu kupna i sprzedaży, mających służyć ustaleniu wysokości kredytu oraz poszczególnych rat i rozliczaniu spłaty, logicznym i słusznym wydaje się zastosowanie kursu średniego ustalanego przez (...) (...) (...) do ustalania wysokości rat spłaty i ich rozliczania. Przyjęcie takiego kursu jest uzasadnione o tyle, o ile traktować go jako średni kurs, po którym kredytobiorca mógłby nabyć walutę szwajcarską na rynku walutowym, tak aby przeznaczyć ją na spłatę raty. Wysokość koniecznych w tym celu środków wyznacza bowiem rzeczywistą wartość w walucie polskiej raty ustalonej w walucie obcej (oczywiście przy hipotetycznych założeniach, że kredytobiorca spłacałby raty w tej walucie, a nie w walucie polskiej - czyli inaczej niż w sprawie niniejszej - i dodatkowo walutę obcą nabywał bezpośrednio przed terminem płatności raty lub w tym samym dniu).

Kurs średni NBP jawi się w tym przykładzie jako średnia kursów, po których dana waluta jest sprzedawana i kupowana na rynku walutowym. Z racji funkcji, jaką NBP pełni w systemie finansowym państwa i w systemie bankowym wydaje się również oczywistym, że cieszy się największym zaufaniem i jest wolny od podejrzeń o spekulatywne wyznaczanie kursów. Publikowane przez niego tabele stanowią bowiem odzwierciedlenie tego, co dzieje się na rynku walutowym w danym czasie i przedstawiają uśrednienie występujących tendencji. W dłuższym okresie nie ma zatem ryzyka manipulacji kursem.

W świetle powyższego, mając na uwadze, że (...) sam przyznał po dokonaniu rozliczenia spłaty kredytu z uwzględnieniem kursu średniego (...) ustalanego przez NBP, że w dacie 27 lipca 2017 r. (tj. dniu postawienia przez

(...) kredytu w stan wymagalności), występowała po stronie pozwanej nadpłata w kwocie 3.651,10 CHF (k. 531), brak było podstaw z § 22 ust. 1 umowy kredytu nr (...) z dnia 4 czerwca 2007r. do jej wypowiedzenia.

Za całkowicie bezzasadne uznać przy tym wypada twierdzenia strony powodowej, jakoby – w przypadku uznania, że pozwana nie zalegała w spłacie kredytu na dzień 27 lipca 2017 r. – zachodziły podstawy do przyjęcia jako podstawy wypowiedzenia przesłanki z art. 458 k.c. (k. 315). Z przedstawionych do akt dokumentów wynika bowiem jednoznacznie i ponad wszelką wątpliwość, że podstawą wypowiedzenia A. S. umowy kredytu nr (...) z dnia 4 czerwca 2007r. była rzekoma zaległość w dokonywanych przez nią spłatach, co uniemożliwia przyjęcie, że wymieniona była wówczas niewypłacalna. Tym bardziej, jeśli weźmie się pod uwagę, że w dacie 27 lipca 2017 r. dysponowała ona faktyczną nadpłatą kredytu w wysokości 3.651,10 CHF.

Sąd pominął przy tym wnioski dowodowe strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości, jak też strony pozwanej o zwrócenie się do Prezesa (...) uznając, że ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia zostały poczynione w oparciu o przedstawione przez strony dowody, w tym wyliczenia samego Banku w pełni przez niego akceptowane. Odnosząc się do kwestii podnoszonej przez pozwaną w zakresie abuzywności postanowienia zawartego w par. 19 ust. 6 umowy, wskazać należy, że pozwana nie wykazała w jaki sposób koszty ubezpieczenia kredytu wpłynęły na wysokość zadłużenia pozwanej. Ponadto kwestia ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro brak było podstaw do wypowiedzenia umowy.

Reasumując, całokształt powyższych okoliczności wskazuje na to, że powód nie udowodnił podstaw faktycznych powództwa. Z tych przyczyn na podstawie art. 69 ustawy prawo bankowe oraz powołanych przepisów należało oddalić powództwo, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o ar 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) zasądzając od strony przegrywającej sprawę w całości, czyli (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanej A. S. jako wygrywającej kwotę 10.817 zł z tytułu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa prawnego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. (punkt II wyroku).

SSO Ewa Oknińska